

KOMENTARZ PRAWNIKA

Zbyłeś udziały? Powiadom o tym spółkę



NATALIA GAWEŁ
advokat w Kancelarii KSP Legal & Tax Advice

Zawiadomienie spółki o transakcji zbycia udziałów jest często lekceważone, chociaż taki obowiązek nakłada na zainteresowanych art. 187 kodeksu spółek handlowych (k.s.h.). Biorąc jednak pod uwagę konsekwencje po stronie zbywcy i nabywcy, jakie wiążą się z zaniechaniem tej czynności, warto o tym pamiętać.

Na podstawie zawiadomienia, o którym mowa w art. 187 k.s.h., spółka pozyskuje wiedzę na temat tego, kto jest jej wspólnikiem, dokonuje odpowiednich aktualizacji na liście wspólników, przedkładając ją sądowi rejestrowemu. Do czasu oficjalnego powiadomienia spółki o zbyciu udziału oraz przedłożeniu dokumentu potwierdzającego tę transakcję wykonanie tych czynności nie będzie możliwe, a czynność ta będzie względem niej bezskuteczna. W praktyce oznacza to, że nabywca, choć sama czynność nabycia udziałów (najczęściej umowa sprzedaży) będzie ważna, nie uzyska statusu wspólnika. Wspólnikiem stanie się dopiero, gdy spółka otrzyma od niego lub od zbywcy udziałów oficjalną informację w tym przedmiocie. Wówczas dopiero nabywca będzie mógł korzystać z uprawnień wynikających z bycia wspólnikiem, a także zobligowany będzie do wykonywania wiążących się z uzyskaniem statusu wspólnika obowiązków (np. obowiązek dopłat). W szczególności przysługiwać mu będzie prawo kontroli, prawo głosu na zgromadzeniu wspólników, a także prawo do dywidendy. Uzyska również wiele innych określonych przepisami uprawnień.

Skuteczne zawiadomienie spółki o zbyciu udziału wpływa również na zasady odpowiedzialności za należne spółce, a niespełnione świadczenia z nim związane. Zgodnie bowiem z art. 186 § 1 k.s.h., w przypadku zbycia udziału lub jego części nabywca (tj. osoba, o której spółka została zawiadomiona zgodnie z art. 187 § 1 k.s.h.) odpowiada wobec spółki solidarnie ze zbywcą za niespełnione świadczenia należne spółce ze zbytego udziału lub części udziału. Na podstawie wskazanego przepisu, spółka jest uprawniona do żądania zaspokojenia całości lub części swojego roszczenia związanego z udziałem od zbywcy i nabywcy łącznie, względnie od każdego z nich z osobna. W sytuacji gdy jej roszczenia zostaną zaspokojone przez zbywcę, będzie mu przysługiwało względem nabywcy roszczenie regresowe. Jeżeli w umowie zbycia nie zawarto stosownych zapisów, zgodnie z art. 376 § 1 zd. 2 Kodeksu cywilnego, zbywca, który spełnił świadczenie na rzecz spółki, będzie mógł żądać od nabywcy jego zwrotu w częściach równych (w praktyce połowy). Identyczne uprawnienia będą przysługiwały nabywcy, gdy to on, a nie zbywca, zaspokoi roszczenia spółki. Powyższe pozwala bez jakichkolwiek wątpliwości stwierdzić, że niepowiadomienie spółki o zbyciu udziału zawsze zakończy się wyłączną odpowiedzialnością zbywcy za spełnienie niezaspokojonych świadczeń związanych ze zbyciem udziałem. W jego interesie leży zatem, by możliwie szybko przekazać jej informację o zbyciu przysługujących mu dotychczas udziałów. © ®